

.....
(miejsowość, data)

Minister Środowiska
prof. dr. hab. Jan Szyszko
Ministerstwo Środowiska
ul. Wawelska 52/54
00-922 Warszawa

PETYCJA

Szanowny Panie Ministrze

Ja, niżej podpisany, działając w imieniu własnym jako przedstawiciel środowiska posiadaczy i użytkowników jednostek pływających, w tym osób prowadzących z ich wykorzystaniem działalność gospodarczą, mając na uwadze dobro gospodarcze i społeczne Rzeczypospolitej Polskiej, wnoszę o ustosunkowanie się przez Pana Ministra do niniejszej petycji oraz podjęcie działań wobec projektu ustawy Prawo wodne, który wraz z pakietem aktów wykonawczych ma wejść w życie 01 stycznia 2017r. i dostępny jest na stronie internetowej Rządowego Centrum Legislacji pod adresem: <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12284651>.

Wnoszę o działania w stosunku do następujących artykułów rzeczony ustawy:

1. *Art. 34.9. - uznanie za szczególne korzystanie z wód uprawiania na wodach sportu, turystyki lub rekreacji przy pomocy jednostek pływających wyposażonych w silnik spalinowy o mocy przekraczającej 9,9 KM, z wyłączeniem dróg wodnych;*
2. *Art. 77. 1.7. - Zakaz poruszania się pojazdami w wodach powierzchniowych oraz po gruntach pokrytych wodami;*
3. *Art. 232. - zakaz grodzenia nieruchomości nad wodą;*
4. *Art. 260 i 260 - opłata za grunty pod powierzchnią wód;*
5. *Art.: 267, 269, 270, 271, 550 i 273 - opłaty za pobór wód podziemnych oraz odprowadzenie wód roztopowych i deszczówki;*

Ad.1.

„Art. 34. Szczególnym korzystaniem z wód jest korzystanie z wód wykraczające poza powszechne korzystanie z wód oraz zwykłe korzystanie z wód, obejmujące:

9) uprawianie na wodach sportu, turystyki lub rekreacji przy pomocy jednostek pływających wyposażonych w silnik spalinowy o mocy przekraczającej 9,9 KM, z wyłączeniem dróg wodnych;”

Wniosek: proszę o wykreślenie pkt. 9 z art 34.

Uzasadnienie:

Uznanie żeglugi na jednostkach wyposażonych w silnik spalinowy o mocy 9,9 KM, z wyłączeniem

dróg wodnych za szczególne korzystanie z wód spowoduje konieczność uzyskiwania pozwolenia wodnoprawnego na podst. art. 388.2. Co prawda na mocy art. 399. 1, pozwolenie wodnoprawne wydaje się w drodze decyzji na czas określony, nie dłuższy niż 20 lat liczony od dnia, w którym decyzja stała się ostateczna, jednak z treści artykułu wynika, iż uzyskać stosowne zezwolenie wodnoprawne będzie musiała każda osoba, która będzie chciała taką jednostkę poprowadzić. Na mocy art. 397 kierownik takiego statku będzie musiał uiszczać również opłatę w wysokości 250 zł. Wody morskie nie są drogami wodnymi, jest na nich tylko wytyczany szlak żeglowny. To znaczy iż każda osoba chcąc popływać po morzu w zakresie polskich wód terytorialnych, praktycznie każdym polskim jachtem morskim, będzie musiała owo pozwolenie wodnoprawne uzyskiwać. Silniki o mocy mniejszej niż 9,9 KM na takich jednostkach spotyka się niezmiernie rzadko. Wspomniana sytuacja spowoduje bardzo poważne utrudnienia w uprawianiu żeglarstwa morskiego, zwłaszcza w zakresie czarterów i rejsów zorganizowanych, będących jednym z filarów turystyki w rejonie nadmorskim Polski. Taka sama sytuacja występować będzie na wodach śródlądowych w przypadku większych żaglówek, łodzi motorowych i hausbotów jeśli pływać po wodach nie uznanych za żeglowne.

Ad.2.

„Art. 77. 1. Zakazuje się:

7) poruszania się pojazdami w wodach powierzchniowych oraz po gruntach pokrytych wodami.”

Wniosek:

Proszę o wykreślenie pkt.7 z art. 77.1.

Uzasadnienie:

Zapis ten uniemożliwi wodowanie łodzi zwyczajowo wykonywane z wykorzystaniem przyczep samochodowych, co spowoduje ogromne problemy z wodowaniem jachtów i znacząco podniesie koszt takich operacji, gdyż będą one mogły być realizowane, praktycznie jedynie za pomocą dźwigów i specjalnych, drogich suwnic.

Planowany zapis uniemożliwi także działalność gospodarczą na zamarzniętych akwenach wodnych np. zbieranie trzciny oraz zabezpieczenie treningów i zawodów sportowych w takich dyscyplinach jak wszelkie formy żeglarstwa lodowego i łyżwiarstwa wyprawowego.

Zakazane stanie się również korzystanie z amfibijnych pojazdów, a także lądowanie na wodzie samolotów-amfibii (hydroplanów).

Ad.3.

„Art. 232. 1. Zakazuje się grodzenia nieruchomości przyległych do publicznych śródlądowych wód powierzchniowych oraz do brzegu wód morskich i morza terytorialnego, w odległości mniejszej niż 1,5 m od linii brzegu, a także zakazywania lub uniemożliwiania przechodzenia przez ten obszar.”

Wniosek:

Proszę o wykreślenie art.232 pkt.1. lub dopisanie :

„Nie dotyczy stowarzyszeń, fundacji i podmiotów gospodarczych prowadzących działalność w zakresie uprawiania sportów wodnych, turystyki, rekreacji oraz amatorskiego połowu ryb. Pod warunkiem, że dany podmiot umożliwi osobom trzecim dostęp do terenu przyległego do wód publicznych za pomocą wejść w postaci bram i furtek, które jednak na noc i okres pozasezonowy będą zamykane w celu ochrony porządku oraz pozostawionego na terenie mienia.”

Uzasadnienie:

Powyższy zapis stanowi relik z czasów komunistycznych, który dzisiaj nijak ma się do rzeczywistości. Obecnie na prywatnych terenach nad wodą zgromadzone są bardzo często dobra o dużej wartości, ludzie mają tam swoje łodzie, drogie silniki do nich i osprzęt, a ten zapis wydatnie

ułatwia zadanie wszelkiej maści przestępcom takim jak złodzieje i kłusownicy. Jednostki samorządu terytorialnego wyznaczyły na swoim terenie miejsca ogólnego dostępu do wód, takie jak plaże miejskie czy gminne i żadnego uzasadnienia nie ma zmuszanie właścicieli nieruchomości przylegających do lustra wody, aby umożliwiali wszystkim bez wyjątku wchodzenie na własny, prywatny teren, który został kupiony za ciężkie pieniądze i za który państwo pobiera niemałe podatki. Zwłaszcza, że nikt ze służb państwowych nie fatyguje się aby na tym terenie sprzątać śmieci i inne pozostałości, które owi "zwiedzający" zostawiają, o nierzadko spotykanych zniszczeniach własności prywatnej nie wspominając. Właściciele lub dysponenti takich nieruchomości wiedzą jak bardzo uciążliwy jest ten anachroniczny zapis w prawie wodnym. Ten artykuł uniemożliwia pełne korzystanie z własności prywatnej w zamian dając pole do popisu elementowi kryminalnemu. Podnoszony przez niektórych argument, iż groźba nieruchomości uniemożliwia dostęp do jeziora jest nieprawdziwy, ponieważ każdy ośrodek leżący nad wodą ma bramę, przez którą można się dostać na jego teren, więc dostęp do wód jest całkowicie możliwy. Poza tym, ze względu na astronomiczne ceny nieruchomości przyległych do wód, ogrodzonych posesji jest stosunkowo niewiele. Część z nich dodatkowo przylega do terenów wojskowych, które są zamknięte na mocy odrębnych przepisów, więc możliwość dowolnego dostępu do wód jest i tak uniemożliwiona w tych miejscach. Kolejnym aspektem, na który należy zwrócić tutaj uwagę jest fakt, iż brzegi należące do ośrodków i posesji prywatnych są przez ich dysponentów utrzymywane w czystości, co ma niemały wpływ na ekologię.

Ad.4.

„Art. 260. 1. Grunty pokryte śródlądowymi wodami płynącymi oraz morskimi wodami wewnętrznymi i wodami morza terytorialnego, stanowiące własność Skarbu Państwa, niezbędne do prowadzenia przedsięwzięć związanych z:

*6) uprawianiem rekreacji, turystyki, sportów wodnych oraz amatorskiego połowu ryb;
- oddaje się w użytkowanie za opłatą roczną.*

2. Umowę użytkowania zawiera się w formie pisemnej, a do jej zawarcia ze strony Skarbu Państwa są upoważnione odpowiednio podmioty, o których mowa w art. 212 ust. 1.

3. Jeżeli wysokość opłaty rocznej, o której mowa w ust. 1, będzie wyższa niż 5000 zł, umowę sporządza się w formie aktu notarialnego.

4. Warunkiem oddania w użytkowanie gruntów, o których mowa w ust. 1, jest posiadanie przez użytkownika pozwolenia wodnoprawnego lub dokonanie zgłoszenia wodnoprawnego, jeżeli są wymagane przepisami ustawy.

Art. 261. 1. Maksymalna stawka opłaty rocznej za użytkowanie 1 m² gruntu nie może być wyższa niż 10 - krotność obowiązującej w danym roku górnej granicy stawki podatku od nieruchomości, o której mowa w art. 5 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 716).

2. Rada Ministrów określi, w drodze rozporządzenia, wysokość jednostkowych stawek opłaty rocznej za użytkowanie 1 m² gruntu, o którym mowa w ust. 1, kierując się rodzajami działalności, na potrzeby których następuje oddanie w użytkowanie gruntów pokrytych wodami, o których mowa w art. 260 ust. 1.”

W projekcie Rozporządzenia w sprawie wysokości jednostkowych stawek opłaty rocznej za użytkowanie gruntów pokrytych wodami na podstawie art.261 ust.2 projektu ustawy Prawo wodne, zawarty jest następujący zapis:

„§2.1 Opłata roczna za oddanie w użytkowanie 1m² gruntu niezbędnego do prowadzenia działalności związanej z:

(...)

8) usługami służącymi do uprawiania rekreacji, turystyki, sportów wodnych oraz amatorskiego połowu ryb, przeznaczonego pod:

a) porty, przystanie, zimowiska, nabrzeża, pomosty i wyciągi dla statków wykorzystywane do przewozów pasażerskich, inne obiekty (stałe lub pływające przycumowane do brzegu) wykorzystywane do prowadzenia usług gastronomicznych lub hotelarskich, oraz akwenu związane z tymi obiektami - wynosi 8,90 zł,

(...)

9) usługami służącymi do innych celów niż uprawianie rekreacji, turystyki, sportów wodnych oraz amatorskiego połowu ryb wynosi 8,90 zł”

Wniosek:

Proszę o wykreślenie ust.3 z art.260

lub dopisanie: ”nie dotyczy stowarzyszeń, fundacji i podmiotów gospodarczych, które prowadzą działania w zakresie uprawiania sportów wodnych, turystyki, rekreacji i amatorskiego połowu ryb”

Proszę też o zmianę art.261 w postaci jednego z poniższych wariantów:

Wariant 1:

„Maksymalna stawka opłaty rocznej za użytkowanie 1 m² gruntu pokrytego wodą nie może być wyższa niż jednokrotność obowiązującej w danym roku górnej granicy stawki podatku od nieruchomości i dotyczyć będzie wyłącznie powierzchni netto pomostów i nabrzeży.”

Wariant 2:

„Maksymalna stawka opłaty rocznej za użytkowanie 1 m² gruntu pokrytego wodą nie może być wyższa niż 10% (1/10) obowiązującej w danym roku górnej granicy stawki podatku od nieruchomości i dotyczyć będzie powierzchni basenu portowego użytkowanego przez dany podmiot.”

Uzasadnienie:

Proponowana stawka opłaty 8,90 zł za użytkowanie 1m² gruntu pokrytego wodami, na których prowadzi się działalność gospodarczą jest zdecydowanie za wysoka. Wprowadzenie takiej opłaty wymusi drastyczny wzrost cen usług w sektorze. Według naszych wyliczeń koszt uprawiania żeglarstwa w Polsce stanie się wyższy niż za granicami naszego kraju. To spowoduje odpływ turystów zniechęconych znacznym wzrostem kosztów, które przełożą się na klienta i zaowocuje drastycznym wzrostem bezrobocia oraz spadkiem dochodów, zarówno dla osób fizycznych jak i samorządów oraz spowoduje bankructwo bądź zaniechanie działalności przez dużą ilość małych, często rodzinnych firm działających w branży turystycznej związanej z wodą. Niewielu właścicieli jednostek pływających będzie stać na opłacenie miejsca w porcie. Pozwolą sobie na to jedynie najbogatsi, którym jest wszystko jedno, czy swoją wielką motorówkę trzymają na Mazurach, czy w Dalmacji.

Działalność gospodarcza w wodnym sektorze sportu i turystyki w Polsce jest pracą stricte sezonową. Sezon turystyczny jest tu bardzo krótki, trwa praktycznie 2-3 miesiące, a dochody są znacząco uzależnione od pogody. Wspomniana sytuacja przekłada się na niestabilność dochodów podmiotów aktywnych w tej branży i dość wysoką ryzykowność takiej działalności.

Według ostatnich analiz, w szczycie sezonu na wodach samych Wielkich Jezior Mazurskich żegluje dziennie 12-13 tys. jachtów czyli ponad 50-tysięczne miasto. Dla tych żeglarzy musi funkcjonować dostępna dla ich kieszeni baza.

W związku z tym uważam proponowaną w projekcie rozporządzenia wysokość opłaty za

absolutnie nieakceptowalną. Opłata jaka może być przyjęta nie może być wyższa niż równowartość stawki podatku od nieruchomości gruntowej liczona wyłącznie za powierzchnię użytkową pomostów, a nie całości akwenów.

Wiele funkcjonujących w branży stowarzyszeń i fundacji, prowadzi swoją działalność non-profit, zajmując się m.in. edukacją żeglarską dzieci i młodzieży. Proponowane stawki opłaty za dzierżawę dna spowodują ich upadek, a pozostawiona bez możliwości trenowania i rozwijania się w swojej dziedzinie sportu, młodzież straci szanse na osiągnięcie dobrych wyników w przyszłości i rozwinięcie swojej kariery sportowej.

Porty i przystanie stanowią także filar ekologii na terenach związanych z wodą. To na operatorach marin spoczywa ciężar odbioru śmieci i ścieków z jachtów, za co ponoszą niemałe opłaty. Upadek wielu z tych podmiotów przełoży się na niestabilność działań proekologicznych na terenach nadwodnych.

Ad.5.

„Art. 267. 1. Opłaty za usługi wodne uiszcza się za:

1) pobór wód podziemnych lub wód powierzchniowych;

2) wprowadzanie ścieków do wód lub do ziemi;

3) odprowadzanie do wód:

a) wód opadowych lub roztopowych ujętych w otwarte lub zamknięte systemy kanalizacji deszczowej służące do odprowadzania opadów atmosferycznych albo systemy kanalizacji zbiorczej,

b) wód pochodzących z odwodnienia gruntów w granicach administracyjnych miast;

4) pobór wód podziemnych i wód powierzchniowych na potrzeby chowu i hodowli ryb oraz innych organizmów wodnych;

5) wprowadzanie do wód lub do ziemi ścieków z chowu lub hodowli ryb oraz innych organizmów wodnych.

Art. 273. Górne jednostkowe stawki opłat za usługi wodne, o których mowa w art. 267 ust. 1 pkt 1-3 oraz wart. 268, wynoszą:

1) za pobór wód w formie opłaty stałej:

a) za pobór: wód podziemnych

- 500 zł na dobę za 1 m³ /s za określony w pozwoleniu wodnoprawnym albo w pozwoleniu zintegrowanym maksymalny pobór wód, jeżeli pobór wód nie jest większy niż 10% dostępnych zasobów wód podziemnych, wód podziemnych

- 1000 zł na dobę za 1 m³ /s za określony w pozwoleniu wodnoprawnym albo w pozwoleniu zintegrowanym maksymalny pobór wód, jeżeli pobór wód jest większy niż 10% i nie jest większy niż 30% dostępnych zasobów wód podziemnych, wód podziemnych

- 2000 zł na dobę za 1 m³ /s za określony w pozwoleniu wodnoprawnym albo w pozwoleniu zintegrowanym maksymalny pobór wody, jeżeli pobór wód jest większy niż 30% dostępnych zasobów wód podziemnych,

b) za pobór: wód powierzchniowych

- 250 zł na dobę za 1 m³ /s za określony w pozwoleniu wodnoprawnym albo w pozwoleniu zintegrowanym maksymalny pobór wód, jeżeli pobór wody nie jest większy niż 10% SNQ, -182- wód powierzchniowych

- 500 zł na dobę za 1 m³ /s za określony w pozwoleniu wodnoprawnym albo w pozwoleniu zintegrowanym maksymalny pobór wód, jeżeli pobór wód jest większy niż 10% SNQ i nie jest większy niż 50% SNQ, wód powierzchniowych

- 1000 zł na dobę za 1 m³ /s za określony w pozwoleniu wodnoprawnym albo w pozwoleniu zintegrowanym maksymalny pobór wód, jeżeli pobór wód jest większy niż 50% SNQ,

2) za pobór wód w formie opłaty zmiennej, w zależności od ilości pobieranej wody w ramach pozwolenia wodnoprawnego albo pozwolenia zintegrowanego:

za) do celów poboru, uzdatniania i dostarczania wody:

0,70 zł za 1 m³ pobranych wód podziemnych,

0,35 zł za 1 m³ pobranych wód powierzchniowych,

zb) do celów odprowadzania i oczyszczania ścieków:

0,70 zł za 1 m³ pobranych wód podziemnych,

0,35 zł za 1 m³ pobranych wód powierzchniowych,

5) za odprowadzanie do wód - wód: a) w formie opłaty stałej - 5 zł na dobę za 1 m³ /s za określoną w pozwoleniu wodnoprawnym albo w pozwoleniu zintegrowanym maksymalną ilość wód opadowych lub roztopowych odprowadzanych do wód z otwartych lub zamkniętych systemów kanalizacji deszczowej służących do odprowadzania opadów atmosferycznych,"

Art. 550. Do dnia 31 grudnia 2018r. górne jednostkowe stawki opłat za pobór wód w formie stałej wynoszą:

1) za pobór wód podziemnych 500 zł na dobę za 1 m³/s za określony w pozwoleniu wodnoprawnym albo w pozwoleniu zintegrowanym maksymalny pobór wody,

2) za pobór wód powierzchniowych 250 zł na dobę za 1 m³/s za określony w pozwoleniu wodnoprawnym albo w pozwoleniu zintegrowanym maksymalny pobór wody.

Wniosek:

Proszę o dopisanie do art.273 ust.1 i 273 ust.5 zdania: „Opłata nie dotyczy gospodarstw domowych oraz stowarzyszeń, fundacji i podmiotów gospodarczych prowadzących działalność w zakresie sportów wodnych, turystyki, rekreacji i amatorskiego połowu ryb oraz innych mikro i małych przedsiębiorstw”.

Proszę również o przeprowadzenie ponownej analizy stawek opłat za pobór wód podziemnych oraz odprowadzenie wód opadowych i, jeśli bezwzględnie muszą być wprowadzone, sprowadzenie ich do wartości, które będą możliwe do udźwignięcia przez przedsiębiorców i społeczeństwo.

Uzasadnienie:

Z zapisów art.273 ust.1 projektu ustawy wynika, że każdy posiadacz studni będzie zmuszony płacić dzienną opłatę stałą w wysokości minimum 500 zł. Jeśli pomnożymy to przez ilość dni w roku, czyli 365, otrzymujemy sumę 182.500,00 zł. To kwota wyższa niż wartość wielu nieruchomości jednorodzinnych lub małych firm albo pensjonatów taką studnię posiadających na swoim terenie. Do tego dochodzi również opłata za każdy metr sześcienny wody, którą trzeba będzie ponieść. Zapis ten, uważam za kompletnie absurdalny. Zrównuje on stawkę opłaty dla mini porciku dla 20 łódek albo budki z frytkami przy nadbrzeżnej promenadzie, ze średnią fabryką.

Ogromna ilość podmiotów gospodarczych, w szczególności na terenach położonych nad wodami w Polsce jest zmuszona korzystać ze studni, gdyż wodociąg jest podprowadzany jedynie do miejscowości liczących minimum 120 osób na kilometr kwadratowy, a to w wielu regionach turystycznych warunków trudny do spełnienia poza miastami i większymi wsiami. W takiej sytuacji znajduje się wiele portów i małych ośrodków turystycznych.

Tej wysokości opłata w przypadku portów i marin dołoży się do kwoty za dzierżawę dna pod wodą, co spowoduje jeszcze szybsze ich zniknięcie z rynku. W sytuacji pozostałych małych podmiotów gospodarczych (pensjonaty, agroturystyka), jak i gospodarstw domowych, gdyż z treści proponowanego aktu prawnego wynika, że ich również będzie to dotyczyć, przełoży się to na cały łańcuch upadłości, w tym obywatelskich! Taka stawka jest mordercza nie tylko dla gospodarki, ale dla społeczeństwa!

Podobnie kształtują się także stawki za odprowadzenie wód opadowych i roztopowych. Ze względu na warunki hydrologiczne, tereny położone nad zbiornikami wodnymi charakteryzują się dużą ilością opadów. Proponowane wysokości opłat za odprowadzenie wód opadowych również nie pozostawiają złudzeń, że kogokolwiek z małych przedsiębiorców będzie stać na ich zapłacenie. Takie zapisy są kuriozalne i niedopuszczalne ponieważ w przypadku niepogody (padać będzie

deszcz) i turyści oraz żeglarze będą odwoływać swoje rezerwacje, co przełoży się na przychody i rentowność każdego ośrodka turystycznego, to dany podmiot zapłaci większe opłaty za wody deszczowe.

Tożsamy wpływ będzie to miało na np. mieszkańców rejonów górskich, gdy będzie padał deszcz przez całą zimę, to zapłacić trzeba będzie krocie, a „dudków” przecież nie będzie, bo turyści też nie przyjadą na narty. Identyczna sytuacja dotyczyć będzie każdego podmiotu z branży turystycznej na terenie naszego kraju, dlatego też prosimy o dopisanie do ww. art. następującą treść: „Opłata nie dotyczy gospodarstw domowych oraz stowarzyszeń, fundacji i podmiotów gospodarczych prowadzących działalność w zakresie sportu, turystyki, rekreacji i amatorskiego połowu ryb oraz innych mikro i małych przedsiębiorstw”.

Wobec powyższego zwracam się do Pana o podjęcie działań, które pomogą rozwiązać przedstawione powyżej problemy i umożliwią dalsze prowadzenie działalności gospodarczej i egzystencję zainteresowanych podmiotów.

Z poważaniem,

.....
(imię i nazwisko)

.....
(adres)